

II Księga Samuela

Rozdział 1

Dawid dowiaduje się o śmierci Saula i Jonatana

1. Po śmierci Saula, gdy Dawid po rozgromieniu Amalekitów powrócił do Syklag i dwa dni tam przebywał, 2. Oto trzeciego dnia przybył z obozu Saula pewien człowiek. Szaty jego były podarte i proch ziemi był na jego głowie. Przyszedłszy do Dawida padł na ziemię i oddał mu pokłon. 3. Dawid rzekł do niego: Skąd przybywasz? A on mu odpowiedział: Wymknąłem się z obozu izraelskiego. 4. Dawid rzekł do niego: Jak to było? Opowiedzże mi! A on odpowiedział: Lud uciekł z pola walki, wielu też z ludu padło i poginęło, zginęli również Saul i Jonatan, jego syn. 5. Dawid zapytał młodzieńca, który mu przyniósł te wieści: Skąd wiesz, że zginął Saul i Jonatan, jego syn? 6. A młodzieniec, który mu przyniósł te wieści, rzekł: Przypadkowo znalazłem się na pogórzu Gilboa, a oto Saul stał tam oparty na swojej włóczni, a tu już wozy i jeźdźcy go dosięgali, 7. Wtem obejrzał się i zobaczywszy mnie, zawołał na mnie, więc ja rzekłem: Oto jestem. 8. A on rzekł do mnie: Kto ty jesteś? Odpowiedziałem mu: Jestem Amalekitą. 9. On rzekł do mnie: Przystąp do mnie i dobij mnie, gdyż zdrętwienie mnie już ogarnęło, a życie kołacze się jeszcze we mnie. 10. Przystąpiłem więc do niego i dobiłem go, wiedziałem bowiem, że nie przeżyje swojego upadku. Potem zdjąłem diadem, który miał na głowie, i naramiennik, który miał na ramieniu, i przyniosłem je oto do mojego pana! 11. Wtedy Dawid chwycił swoje szaty i rozdarł je, również wszyscy mężowie, którzy z nim byli. 12. I zanucili pieśń żałobną, i płakali, i pościli aż do wieczora na znak żałoby po Saulu i po Jonatanie, jego synu, i po ludzie Pana, i po domu izraelskim, że padli od miecza. 13. Potem Dawid zapytał młodzieńca, który mu przyniósł te wieści: Skąd jesteś? A on rzekł: Jestem synem przybysza amalekickiego. 14. A Dawid rzekł do niego: Jakże! Nie bałeś się podnieść swej ręki, aby zabić pomazańca Pańskiego? 15. I Dawid przywołał jednego ze swoich sług, i rzekł: Przystąp i przebij go. Ten ugodził weń tak, że zginął. 16. A Dawid rzekł jeszcze do niego: Twoja krew niech spadnie na twoją głowę, gdyż twoje usta świadczyły przeciwko tobie, gdy rzekłeś: Ja zabiłem pomazańca Pańskiego.

Pieśń żałobna Dawida o Saulu i Jonatanie

17. Wtedy Dawid zaśpiewał pieśń żałobną o Saulu i o Jonatanie, jego synu, 18. Polecając, aby jej uczono Judejczyków. Jest ona zapisana w Księdze Prawego: 19. Chłuba twoja, o Izraelu, Na twoich wzgórzach poległa, Jakże padli bohaterzy! 20. Nie mówcie o tym w Gat, Nie głoscie po ulicach Aszkalonu, Aby się nie wesiły córki filistyńskie, Aby nie wykrzykiwały radośnie córki nieobrzezanych! 21. O góry Gilboa! Niechaj nie pada na was rosa ni deszcz, Wy pola oszukańcze, Gdyż tam splamiona została tarcza bohaterów, Tarcza Saula, jakby nie była namaszczona olejem. 22. Przed krwią pobitych, przed tłuszczem

bohaterów Nie cofał się nigdy łuk Jonatana, A miecz Saula nie wracał próżno. **23.** Saul i Jonatan, ukochani i przyjemni, I za życia swego i w godzinie śmierci nie rozłączeni; Od orłów szybsi, od lwów silniejsi. **24.** Córki izraelskie! Płaczcie nad Saulem, Który was ubierał w szkarłat ozdobny, Który przypinał złote ozdoby do szat waszych. **25.** Jakże padli bohaterzy pośród bitwy, Jonatan na twoich wzgórzach leży zabity. **26.** Żal mi ciebie, bracie mój, Jonatanie, Byłeś mi bardzo miły; Miłość twoja była mi rozkoszniejsza Niż miłość kobiety. **27.** Jakże padli bohaterzy, Poginęły rynsztunki bojowe.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01